

28 listopada 2007



Dzień śmierci Mozarta wystąpi w Kielcach

Alternatywną grupę teatralną "Dzień śmierci Mozarta" będzie można zobaczyć w najbliższy weekend na deskach kieleckiego teatru. Aktorzy pokażą "Schizofrenię" białoruskiej autorki Niny Czerkies i w reżyserii wybitnego reżysera z Witebska Witalija Borkowskiego.

Alternatywną grupę teatralną "Dzień śmierci Mozarta" będzie można zobaczyć w najbliższy weekend na deskach kieleckiego teatru. Aktorzy pokażą "Schizofrenię" białoruskiej autorki Niny Czerkies i w reżyserii wybitnego reżysera z Witebska Witalija Borkowskiego.

Grupa jest w Kielcach od poniedziałku. Na dużej scenie przygotowuje się do piątkowej premiery. Przyjechała na zaproszenie dyrektora Szczerskiego, który od lat przyjaźni się z należącą do grupy Asją Łantiuginą.

- Nie mamy swojej sceny i czasami nie wierzymy, że jesteśmy potrzebni. Duch w nas jest, ale często opada i wtedy pojawiają się takie propozycje jak ta, która nas podtrzymuje i sprawia, że znów zaczynamy grać - mówi Nina Czerkies.

"Schizofrenia" to sztuka, która powstała w trudnym dla Niny okresie, kiedy musiała pogodzić opiekę nad dzieckiem z grą w teatrze i kiedy mąż Polak namawiał ją do wyjazdu do Polski.

- Pewnej nocy wzięłam do ręki kartkę, długopis i zaczęłam pisać. Słyszałam ten tekst w sobie. Gdy na drugi dzień najbliżsi zaczęli go czytać, nie zrozumieli go. Dopiero po latach znów wyciągnęłam go z szuflady. Wtedy pojawił się Witali i zrobił to tak, jak chciałam, by wyglądało - zdradza Nina.

Dzień śmierci Mozarta to grupa zapaleńców tworząca teatr poetycki, eksperymentalny. Grupę tworzą zawodowi aktorzy, a nad wszystkim czuwa Białorusinka Nina Czerkies, absolwentka GITS-u, czyli najważniejszej szkoły teatralnej w Moskwie. Spektakle reżyseruje wybitny reżyser z Witebska Witalij Borkowski. Za scenografię odpowiada Władimir Matrosow.

Teatr wielokrotnie występował, głównie w warszawskich klubach. Za każdym razem zbierał pochlebne recenzje. Gdy zagrali w Nowym Jorku, owacje trwały przez godzinę. Spektakl

zobaczymy w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 19.

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce